

# KURJER WARSZAWSKI

D. 15. Października. — Rok 1839.

Wtorek.

№ 274.

Intro, ŚŚ. Florentyn i Gaweł.  
Wsch: słońce g. 6, m. 41; zach: g. 5, m. 18.

Zapisy: zł. 3000 na stały fundusz dla OO. Kapucynów w *Nowem-Mieście* nad Pilicą, i zł. 3000 dla Nauczyciela szkółki we wsi *Stara Rawa*, z obowiązkami do nich przywiązanemi, przez niegdy Eufemję *Węgrzechę* uczynione, Rada Administracyjna zatwierdziła. — Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Namiestniku Królestwa, Rada Dworu Maksymiljan *Engelhardt*, po wysłuchaniu w tym stopniu zakreślonego czasu, podniesiony został do stopnia Rady kolleg: — Ogłoszono obszernie uwiadomienie, iak mają postępować Koloniści i Rzemieślnicy pragnący przesiadlić się do krajów *Zakaukazkich*, co do otrzymania paszportów i innych korzyści. To ogłoszenie znajdzie się w wczorajszej *Gazecie Rządowej*. — Miłośnicy kunsztu, i wczoraj aż oglądania wynalazku *Daguera*. Przy tej sposobności, iedna z Opiekunek sali ochrony zebrali na korzyść tego zakładu zł. 74 gr. 10. *Daguerotyp* ciągle w tymże lokalu oglądanym być może. Od osób które wczoraj oglądany na próbę widowiska przez Amatorów na korzyść nadwiślan wkrótce dać się mającego, wpłynęło do kassy Komitetu zł. 901 gr. 14. Za pośrednictwem JW. Rady Stano *Kozłowodzorowicz*ych, uczących i służących w *Alexandryjskim Instytucie* wychowania Panien zł. 500 gr. 15. W Redakcji Kurjera złożono dla sali ochrony zł. 2, od Młodszej *Karoliny*, za nieod Marjanny, za wychodzenie bez pozwolenia na taniec, późne wracanie się i hańsę przeciw swej Pani; a zł. 4 dla Instytutu m. z. dzieci od *Marcjanny* służącej, która onegdaj przed wieczorem będąc wysłaną w bliskości za interesem przez Panią, nawet słabą, wróciła do domu dopiero nazajutrz po godzinie szej z rana. — Nakładem *Aug. Em. Gliksberga* w Warszawie i

*Teof. Gliksberga* w Wilnie, wyszedł zeszyt 10 Tomu 3<sup>o</sup> dzieła: *Encyklopedia Powszechna; Zbiór wiadomości najpotrzebniejszych dla wszystkich stanów*. Zeszyt ten zawiera między wielu innemi, następujące ważniejsze artykuły: *Brandenburg, Brazylja, Brigitta, Broda, Broglo, Broh, Bronikowski, Brown* i t. d. Prenumerata na *Encyklopedją Powsz.* przyjmuje się ciągle w Kantorze głów: przy księgarni *A. E. Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, oraz po wszystkich innych księgarniach i kantorach pism po złp. 46 z rycinami, a 32 zł. bez rycin. Na prowincji po Urzędach i Stacjach pocztu: po zł. 54 z ryci.; a 40 zł. bez rycin. — Zakończenie zeszłego lata i początek iesieni, nadzwyczajne zdziały skutki; w ogrodach widzieć można nowo kwitnące tak zwane zimowe gruszki, a nawet w niektórych i róże nowe rozwinęły pączki, z których weszłym tygodniu w czasie zaślubin ślicznej Panienki, również śliczna jej Druchna ozdobiła swe czoło świeżym różowym wiankiem. Niektórzy Naturaliści wrożą dla Ogrodników szczęśliwą i korzystną następną wiosnę, gdyż szkodliwe wszelkim roślinom gąsienice, liszki etc. wyległy się teraz na nowo, a zatem zginą zniszczone bliskimi przymrozkami i na wiosnę wzrosnąć nie będą mogły. Gdy wspomniamy o przymrozkach, kończemy wczorajszy artykuł o naradach *Dam* co do ubiorów. Można twierdzić z pewnością, że w początkach zimy *Kapelusze* zachowają tenże sam kształt drobny, rozarty i nizko ścięany, który w ciągu lata tak cudnie zdołał licza naszych *Warszawianek*. Dla ozdoby *Kapeluszy* rosną w magazynach piękne kwiaty z *axamitu*; a że w utworach swoich natury naśladować nie mogą, obaczmy co potrafi *sztuka*. Niechaj się żadna *Dama* niepozbysza *szałi*; ich wziętość jest nienaruszona, a powołanie tem świętsze, bo mają chronić skarby naszego życia: szale z *axa-*

mitu wytłaczanego z materji mienionych haftowanych, pelerynki i kanzu axamitne, są nowościami terażniejszej pory roku. Szczególnie przeznaczenie *axamitu*, kiedyć mu przychodzi *muszlin* zastępować! W sukniach niema uderzającej zmiany, zachowują tenże krój dostatni, także garnirowania *wolantów*, takąż w spółnicy i wciętość stanu, które były zawsze cechą prawdziwej elegancji wieków średnich. — *Nauzyczycielka Tańca w Szkole Baletu*. Mam honor zawiadomić Prześwietną Publiczność, iż od dnia 15 b. m. przedsięwzięłam uczyć Panny, tańców salonowych, tak w mieszkaniu ich Rodziców, lub w mieszkaniu moiem, w sali umyślnie na to urządzonej, przy ulicy Trębackiej pod Nr 641 na I szem piątrze. *Z. Poljak*. — Antoni *Sikorski*, Reient Powiatu Warsz., przeniósł swe mieszkanie, iak niemniej i Kancelarją Aktów notarialnych, do domu przy ulicy Długiej pod Nr 550, dawniej Baldich, a dziś własnością Wgo Wojciecha Sommer będącego. — Ochmistrzydni Instytutu wyższego płci żeńskiej, zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż mieszkanie swoje przeniósła do domu W<sup>o</sup> Zembrzuskiego pod Nr 725 przy ulicy Leszno. *Xawera Miakowska*. — Wczoraj w teatrze Rozmaitości przywołani, po *Pannie Pukowniku Huzarów*, JPanna *Estella Moździeńska* i JP. *Jasiński*; a po *Nieznaomych Kochankach*, JP. *Panczykowski*. — Towarzystwo Jezdców JPani *Turnjer* i JP. *Salomonskiego*, po iarmarku Łowickim, udało się do *Płocka*, gdzie zadowolilo tamęzną Publiczność, w kilku starownie przedstawionych widowiskach, a dochód z iednego przeznaczyló na wsparcie ubogich, za co otrzymało od Władzy miejscowej, i Publiczności, należne podziękowanie.

*Anglja*. — Jenerał *Alawa*, Poseł hiszpański, 3 b. m. odwiedził Królowę w *Windsorze*. — Admirał *Fleming*, zamiast dowództwa nad eskadrą krążącą na morzu Śródziemnem, otrzyma Gubernatorstwo Szpitala grenawskiego. — Okręty *Ereb* i *Terror*, pod dowództwem Kapitana *Rosy*, odplynęły nakoniec na odkrycia ku bieguno-

wi połudoiowemu. — Z *Buenos-Ajres* piszą, iż Rzeczpospolita *Argentyńska* nie myśli o zawarciu pokoju z *Francją*. — W *Anglii* teraz pomnaża się narzekanie na brak gotowych pieniędzy. — *Francja*. — Admirał *Roussin* (Ruse), sprowadzany iest z powrotem w *Tulonie* fregatą *mazonką*. — Jedno z pisar legitymicznych zwraca na to uwagę, że dziennik *Sporów*, który teraz gorliwie broni sprawę *Izabellistów*, r. 1830 za panowania *Karola Xgo*, ganił postępek *Rodryndanda VIIgo*, za zniesienie prawa *Salickiego* (prawo salickie wyłącza od następstwa tronu płec żeńską). Wówczas P. *Salwandi*, późniejsz Minister rządu lipcowego, nazwał to naruszeniem traktatów istniejących między Hiszpanją i *Francją*; teraz wszystkie pociski dziennika *Sporów*, wymierzone są przeciw *Karlistom*.

*Hiszpanja*. — Dzienniki wspomniały, że *Xiężna Beira* podczas swojej podróży w *Francji*, iadła w Piątek mięso i powiedziała, że ma na to pozwolenie *Papiezkie*. Każdy *Hiszpan* może uzyskać takie pozwolenie, na cały rok (wyjąwszy wielkiego postu), za opłatą 5 realów (zł. 2 gr. 12). Pieniądze te opłacają się do skarbu królewskiego, a tak znaczna liczba osób zwykle używa tego pozwolenia, że tego roku było zład dochodu 14,287,134 realów. — Powołenie to dawniej bywało udzielane przez *Papieża* dla zachęcenia chrześcijan hiszpańskich do walk z *Maurami*. — *Echa aragońskie* wieńdorzecznego napuszonosci, tak wychwala *Hiszpańską*. — *Żonę: Izabella IIga* iest Królową *Hiszpańską*. — *Zonę* staje ona na czele najpotężniejszego narodu w całym znaczeniu tego wyrazu, gdyż my *Hiszpanie* iestemy najpotężniejszymi w świecie co do mocy opierania się i stałości charakteru. *Iestemy* potężnemi przez żyzność naszego kraju, przez nasze obyczaje i zwyczaje, przez miejscowe przymioty naszych prowincji, przez położenie *Hiszpanji* na czele *Europy* i całego świata!! Któż więc mógłby pozbawić ją tronu? Niechaj się ukaże!

*Rozmaitości*. — Sławna iaskinia pod *Mastri-chem*, która obszernie nie została ieszcze zab-

daną, a do której podobnież trzeba kłębka nici, iak dawniej do labiryntu, niedawno była zwiedzoną przez 2ch Anglików. Podróżni ci w towarzystwie śmiałego przewodnika, zaopakilkła dui, postanowili dalej zbadać tę iaskinię, niż ktokolwiek z ich poprzedników. Odkrycie przez nich uczynione, nie wynagrodziło iednak tyła starań, gdyż za przebyciem długiego chodnika, atmosfera stała się tak ciężką, że Amiejsca musieli wracać. Tylko postrzegli, że w miejscu tem kiedyś morderstwo zostało popełnione. W iednym z podziemnych kurytarzy, od wieków niezwiędzanych, znaleźli 2 szkielety ieszcze w szczątkach odzieży, z kroin podobnej do mody z czasów 30-letniej wojny. Koku iednego szkieletu, znaleźiono zardzewiały tknięciem się, rozsypały się w perzynę. W ręku iednego szkieleta, znaleziono zardzewiały kóło szyi pierwszego; Anglicy zjad wnieśli, że kiedyś 2ch zabłądziło w iaskini, gdzie przyłudzkie, które iednemu z nich miało służyć za żywność; a może obarazem zginęli w tej walce. — Bogaty dziedzic *Marwin* w *Lim* w Stanach zjedn: Ameryki, był w niektórych rzeczach bardzo oryginalny. Żonę pojął sposobem następującym. Przed dom w którym mieszkała *Betty Lee* przyjechał konno, a nie zsiadając kazał panie do siebie zawołać. „*Betty*, rzecze oryginalnie, „Wola pańska niech się stanie“ krótko odpowiedziała wybrana. — Żadne miasto nie posiada pewno tak obszernej historii iak *Turawaj*. *Hawerland* wydał 114 tomów historii swoiego rodzinnego miasta. Nieszczęściem Amiejskiego dzieła nie zostanie dokończone, lecz znalazł przyjaciela, któremu dalszy ciąg poddyktował. Teraz wyszedł 115ty tom wspomnianej historii. — 15 września 2ch kawalerów i 2 Dany wracając z przechadzki do *Paryża*, zostali niespodzianie

deszczem zaskoczeni. Ponieważ tylko ieden mieli parasol, dla tego obie pary musiały wspólnie pod nim szukać schronienia. Deszcz lał potokami, grzmiało i łyskało się okropnie, burza coraz bliżej i bliżej nadiągała. Nakoniec piorun uderzył w parasol, lecz z 4ch osób tylko iednemu kawalerowi Doktorowi nos iakby nożem rozplatał się na 2 półki, życie iego nie zostało w niebezpieczeństwie, towarzysze zupełnie ocalali, z parasolu ani śladu nie było widać. Historyjkę tę podaie dziennik lipski za wiarogodną. — Anglik używając niedawno kąpieli rzecznej za *Londynem*, o mało nie postradał życia przypadkiem szczególnym. Pies iego neufundlandzki, sprowadzony do pilnowania odzieży, widząc swiego pana dającego nurka i sądząc pewno że tonie, skoczył mu na ratunek. Najlepiej uczyniłby Anglik, gdyby pozwolił zawinować się do brzegu, lecz przerażony niespodzianym napadem psa, szarpał się z swoim wybaczą. Wierne zwierzę nie chciało go puszczać, szczęściem ludzie przeiehdźniać się łódką w samą porę wydobyli Anglika pokaleczonego od łap i zębów neufundlandczyka, tak iż musiano go odwieść do domu. Wierny pies nie posiadał się z radości, że ocalił swiego pana. — 1 Lipca r. b. pochowano w *Klausenburgu* najstarszego obywatele tego miasta, *Jerzego Kimpiana*, który umarł w 122m roku życia; młodszy ieg brat *Alexy*, umarł w tymże miesiącu w 104m roku życia. Oba prowadzili życie regularne i wstrzemięźliwe. — Rzeźbiarstwo odniesie nowy triumf. Podróżnik bawarski odkrył marmur *Pentelijski*, z którego tworzyli swoje dzieła: *Fidjasz* i *Praxyteles*. Teraz będzie można obejść się bez gorszego a droższego marmuru karyjskiego, zaczynającego iuż być nader rzadkim. — Handlarka w *Paryżu* kupiła niedawno stary obraz, przedstawiający rycerza w zbroi. Ponieważ całe malowidło było okopcone dymem i kurzem, przeto omyła je wrzącą wodą i wódką. Z wielkiem podziwieniem handlarki, obraz popękał się, farby odłączyły się iak skorupa, a pod spodem ukazało się drugie

malowidło z podpisem *Pussyna*, przedstawiające Dziewicę z różami. *Pussyn* pisze w liście, że obraz ten został mu skradziony przez Margrabiego *Pardaillan*. W *Paryżu* miłośnicy sztuk pięknych śpieszą teraz oglądać to dzieło; Xiążę cudzoziemski ofiarował za nie 50,000 fr., lecz handlarzka żąda więcej.

### PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Zamojski Konst: Hra: z Gruszczyna; Małachowski Stan: Hr: z Kosińskich; Augustynowicz Referendarz Stanu z Lwowa; Wołowicz Mich: Hr: z Radomia; Dziedzicki Szym: Sędzia z Grefenberga; Barwiński Xa: Dzie: z Berlina; Kozicki Ezechiel Dzie: z Gostyńskiego; Wisniewski Wojc: Dzie: z Puśnik; Nakwaski Anatoli Dzi:

### DONIESIENIA.

Osoba posiadająca chlubne świadectwo zakończenia Szkół, pełniącą irż lat kilka obowiązki KORREKTYTORA na Prowincji, życzy sobie teraz tu w Warszawie przysposabić Dzieci do Szkół publicznych, jedynie za wynagrodzenie stołu i stacji. Wiadomość w Biurze Poruczeń w Pałacu JW. Badeniego przy Placu Krasińskich.

W Gubernji Krakowskiej na wieś, potrzeba OSOBY pojedynczej, płci żeńskiej, średniego wieku, mającej doświadczenie utrzymania Zarządu Domowego, i mogącej należeć do wyższego Towarzystwa; o bliższe stosunki w Hotelu Lipskim Nr 31, ulica Bielańska z rana do godz: 9, a od południa do 3ej, aż do 20 b. m. dowiedzieć się można.

*Rejent Powiatu Brzesko-Kuławskiego.* Ogłasza Licytacją w dniu 29/22 b. m. Października rozpoczynającą się, na której w Włocławku na Zazamczu w domu obok magazynu Solnego, sprzedawane będą rozmaite Ruchomości do nieletnich Successorów Jana Nepomucena Wysockiego Urzędnika Bankowego należące.  
F. Leśniewski.

### WINO DO SPRZEDANIA,

w Miście Obw: Piotrkowie w Gub: Kaliskiej. Pozostały znaczny zapas Wina Węgierskiego w butelkach, starego z różnych lat i w różnych gatunkach po s. p. Tomaszu Mukulowskim w M. Obw: Piotrkowie. Succesorowie mają zamiar wyprzedania takowego z wolnej ręki za najniższą cenę, bądź to mniejszymi lub większymi częściami w miejscu powyżej oznaczonym, w czasie od d. 24 Paździ: do d: 3 Listop: r. b. Zawiadamiając o tem Szan: Publiczność z nadmienieniem, iż każdy kupujący większej części partji wspomnionego Wina, będzie miał jeszcze ustąpiony znaczny rabat od wartości tegoż, które jest powszechnie znane z wybornych gatunków swoich. Nadmieniamy się

przytem, iż dla kupujących kupców z miast gubernjalnych, jako też do M. Kalisza, Radomia i Plocka; Licencjum od Komisji Rząd: Przych: i Skarbu; i przez Successorów jest już wyrobione dla każdego z tych miast na teraz po butelek 600 do wgradowania bez żadnej opłaty, o czem Rząd Gubernjalne powyżej wymienionych miast są zawiadomione drogą urzędową.

*Cesarzsko-Królewskie Austriackie uprzywilejowane Towarzystwo Żeglugi parowej na Dunaju*, oznajmia do wiadomości publicznej, iż w skutek nowego zarządzenia żeglugi parowej wzdłuż brzegów Sygla Towarzystwo wspomniane jest w stanie przesyłać podróżnych do *Ziemi Świętej* z wszelkiego punktu położonego nad *Dunajem*. Pięciogrzmińscy używają tego nowego rodzaju podróży, mogą ją wykonać z zupełną oszczędnością, bezpieczeństwem i predkością; trzeba tylko zgłosić się na statki parowe Towarzystwa w *Wiedniu*, *Peszcze* lub *Gallatzu*. Statek przeznaczony dla *Syryi*, co 3 tygodnie opuszcza *Smirny* i w 6 dni odbywa drogę do *Jaffy*. Ceny miejsce: w *Wiedniu* do *Jaffy*, pierwsze miejsce (na monetę austriacką) zł. 225, drugie zł. 154 grajcarów 30, trzecie zł. 92 gr. 30. Z *Pesztu* do *Jaffy*, pierwsze miejsce zł. 213, drugie zł. 146 gr. 30, trzecie zł. 84. Z *Gallatzu* do *Jaffy*, pierwsze zł. 145, drugie zł. 100, trzecie zł. 48. Każde z tych biur udziela karty przeliczenia aż do celu podróży. Przedostatnie odpłynienie do *Stambułu* i *Ziemi Świętej* nastąpi b. r. w *Gallatzu* 30go Paździ, ostatnie 15 Listopada. Przez zime żegluga jest zamknięta i rozpoczyna się znowu w *Marcu*.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 9.  
TEATR WIELKI. Dziś 35 raz jest temo lat 16.  
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro Mąż Pustelnik.  
Xieźna i Paź.

Dziś, w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej w domu Lilpopa Nr 600, KWINTET *Kubki* uprzyjemni wieczór, wykonywając najnowsze dzieła różnych Autorów; oraz *Walce* Sztrausa, Lannera, Labickiego, etc.

Dziś w Kawiarni w domu dawniej Osolińskich, Nr 739, przy rogu ulicy Tomackiej i Rybarskiej, gdzie była wystawa figur Wąskowych, grany będzie KWINTET z następujących Instrumentów złożony: dwonie Skrzypiec, Altówki, Fagotu i Arfy; także Dzieła będą grane, każdy z Szanownych Słuchaczy otrzyma Program. Zacznie się o godzinie 6tej wieczorem.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu Grabowskiego, familia *Rezlerów* grać i śpiewać będzie. Zacznie się o godzinie 6 wieczorem.